

(Leggo - F.Balzani) - Od problemów kadrowych do intuicji, od przymusowego wyboru do odkrycia które zmieni mercato Giallorossich: Luis Enrique chce zatwierdzić Daniele De Rossiego na środku obrony także na następny sezon.

W roli Mascherano lub Di Bartolomei z sezonu drugiego scudetto, Capitano Futuro mogą zostać powierzone klucze do dowodzenia obroną Romy tak jak w meczu przeciwko Udinese, gdzie przez stopy De Rossiego przeszło 50% akcji ofensywnych Romy. Ewentualne wycofanie De Rossiego zmieniłoby strategię Sabatini, który w ostatnich tygodniach, nieprzypadkowo, koncentruje się na mercato w środku pola.

Poza wykupieniem Marquinho i powrotem Florenziego z Crotone, Roma powinna dokonać transferu na środek za 10-15 milionów. Nazwiskiem łączonym z Romą najczęściej w ostatnich dniach jest Paulinho z Corinthians, określany przez wielu osób związanych z mercato "brazylijskim Marchisio". Zawodnik, rocznik '88 już w styczniu był bliski założenia koszulki Romy. Jego przybycie nie łączy się zbyt mocno z sercami kibiców w przeciwieństwie do Eriksena z Ajaxu. Duński talent, 20 lat skończonych 14 lutego, nie ukrywa swojej miłości do Romy: *"Jestem kibicem Giallorossich od 9 roku życia i podoba mi się projekt Luisa Enrique."* Wypowiedź pozwala marzyć, jednak żeby przekonać klub taki jak Ajax do sprzedania swojej perły (z kontraktem wygasającym w 2014) potrzeba wyłożyć na stół prawie 20 mln euro, które Roma woli zainwestować w Jovetica.

Kosztuje mniej i bardzo się podoba Nemanja Tomic z Partizana, podobnie jak Moussa Sissoko z Tuluzy, przystosowani cechami fizycznymi bardziej do roli pomocnika grającego przed obroną niż bocznego, gdzie nazwiskiem na przyszłość pozostaje Ocampos (18 lat z River). Dalej jest wyjście wewnętrzne, z cofnięciem Lameli do linii pomocy. *"Chciałbym żeby tak było pewnego dnia"* wyznał Luis Enrique, który w ostatnich tygodniach miał do czynienia z anarchią taktyczną młodego Argentyńczyka.

Autor: abruzzo